



**Magiczny
Kraków**

Święto nie święto pszczoły pracują!

2017-08-08

Co roku 8 sierpnia - już od pięciu lat - obchodzimy ogólnopolski Wielki Dzień Pszczół. Celem inicjatywy jest pokazanie, jak wiele zawdzięczamy tym pożytecznym owadom. Warto zajrzeć do pszczelich domków umieszczonych na dachu siedziby Zarządu Budynków Komunalnych przy ul. Czerwieńskiego i zobaczyć, że nawet w swoje święto pszczoły nie leniuchują!

W lipcu Kraków założył zespół miejskich pasiek. Ule zostały rozlokowane na dachach pięciu budynków - Nowohuckiego Centrum Kultury, Centrum Administracyjnego i Obsługi Mieszkańca przy ul. Kordylewskiego, Domu Erazma przy ul. 28 Lipca, Zarządu Budynków Komunalnych przy ul. Czerwieńskiego i Centrum Obsługi Mieszkańców na ul. Wielickiej. W sumie krakowską pasiekę zamieszkuje 25 pszczelich rodzin (pięć minipasiek, po pięć uli w każdej).

Z minipasieki ustawionej na dachu ZBK prowadzona jest na żywo transmisja internetowa. Można ją oglądać [TUTAJ](#).

Ułami opiekują się wykwalifikowani pszczelarze - projekt jest realizowany we współpracy ze Zrzeszeniem Pszczelarzy Krakowskich, które zrzesza ponad 130 pszczelarzy z Krakowa. Projekt „Pasieka Kraków” jest elementem szerszej kampanii prowadzonej przez miasto we współpracy z Zarządem Zieleni Miejskiej. Chodzi o to, by pokazać mieszkańcom, że w mieście można i trzeba żyć ekologicznie, a zagrożony gatunek owadów, jakim są pszczoły, także pośród miejskiej zieleni może znaleźć przyjazny dom. Miód pozyskiwany w pasiece będzie doskonałą promocją stolicy Małopolski.

Miejskie pasieki z powodzeniem funkcjonują w wielu europejskich miastach, np. w Londynie czy Kopenhadze. Badania prowadzone w USA wykazały, że przeżywalność pszczół w mieście wynosi ponad 60 proc. (średnia poza miastem 40-50 proc.). Zakład Pszczelnictwa Państwowego Instytutu Ogrodnictwa w Puławach potwierdza, że miejski miód jest zdrowy, a przy tym czystszy od miodu z pasiek wiejskich, gdzie rolnicy nadmiernie używają sztucznych środków ochrony roślin.